

**Prof. zw. dr. hab. Witold Wołodkiewicz**  
ul. Zdrojowa 27, 02-927 Warszawa  
tel. 600 744 919

**Ocena rozprawy doktorskiej mgr Michała Zacharskiego:  
*Pojęcie umyślności w prawie karnym w perspektywie historii idei.*  
*Starożytne odpowiedzi na współczesne pytania.*  
Kraków 2019.**

Rozprawa pisana pod kierunkiem prof. dr hab. Jarosława Majewskiego  
w Katedrze Prawa Karnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu  
Jagiellońskiego.

W nawiązaniu do powołanie mnie na recenzenta rozprawy doktorskiej mgr  
Michała Zacharskiego, przedstawiam moją opinię dotyczącą wyżej wymienionej  
rozprawy.

**Temat rozprawy**

Doktorant podjął się opracowania ważnego, ale też bardzo trudnego,  
zagadnienia pojęcia umyślności jako przesłanki odpowiedzialności karnej.  
Zagadnienie to było i jest wciąż przedmiotem licznych badań oraz rozwiązań  
legislacyjnych i doktrynalnych.

Autor postanowił zbadać zagadnienie umyślności we współczesnym prawie  
karnym w perspektywie historii idei prawnej, a w szczególności w poglądach  
filozofów i retorów greckich (głównie ateńskich) oraz w rzymskich  
rozwiązaniach ustawodawczych i w interpretacji jurystów i retorów.

Doszedł do ciekawych wniosków dotyczących podobieństw rozwiązań antycznych i ich przydatności dla współczesnego prawa karnego

### **Układ rozprawy**

Rozprawa doktorska składa się z siedmiu rozdziałów Wstępu (s. 3-5); Drugiego: O metodzie (s. 5-14), który zawiera dwie części: 1) Metoda historii idei w prawoznawstwie i teorii prawa karnego oraz 2) Założenia i cele; Trzeciego: Umyślność w prawie karnym – zagadnienia przynależności kategoryjno-pojęciowej w ujęciu historyczno-rozwojowym (s. 14-40); Czwartego: Zakres pojęcia umyślności – próba naszkicowania ogólnego układu odniesienia dla szczegółowych rozważań historyczno-ideowych (s. 40-50); Piątego: Pojęcie umyślności w prawie starożytności klasycznej, zawierającego dwie części: 1) Starożytne Ateny (s. 50-91) oraz 2) Pojęcie umyślności na gruncie rzymskiego prawa karnego (s. 91-117); Szóstego: Ustalenie stosunku psychicznego sprawcy do czynu w praktyce (s.117-142); Siódmego: Zakończenie (s.142-144). Do tego dochodzą: Bibliografia (s.145-156); Wykaz tekstów źródłowych (s. 157-158); Wykaz orzecznictwa (s. 159-161).

### **Ocena poszczególnych rozdziałów**

Autor w rozdziale drugim (O metodzie) opowiada się za stosowaniem, w badaniach nad prawem, metody historycznej, rozumianej jako historia idei. Powołuje tu zdanie Monteskiusza, wedle którego „*il faut éclairer l’histoire par les lois et les lois par l’histoire*”, które stanowi syntetyczne uzasadnienie przyjętej metody. Podkreśla jednak, że byłoby błędem anachronizmu bezrefleksyjne przenoszenie pojęć współczesnych na zjawiska występujące w innym czasie. Tym niemniej Autor traktuje badania historyczne jako umożliwiające znalezienie odpowiedzi na pytania: 1) jak kształtowała się

granica między „umyślnością” a „nieumyślnością”?; 2) jaki jest rodowód ustalania elementów strony podmiotowej czynu zabronionego? (s. 13)

Istotną częścią pracy są rozdziały trzeci (O pojęciu umyślności w ujęciu historyczno-prawnym) oraz rozdział czwarty (Zakres pojęcia umyślności – próba naszkicowania ogólnego układu odniesienia dla szczegółowych rozważań historyczno-ideowych). Wydaje się, że zagadnienia te mogłyby się znaleźć w ramach jednego rozdziału.

Różnicę skutków umyślności i jej braku przy popełnieniu przestępstwa przewidywał już kodeks Hammurabiego (§ 206 i § 207). Brak umyślności powodował jedynie odpowiedzialność odszkodowawczą. Rozróżnianie skutków umyślności i jej braku przewija się w historii prawa karnego aż do czasów współczesnych. Podstawowym problemem jest udowodnienie przez sprawcę braku złego zamiaru (udowadnianego niekiedy przez przysięgę oczyszczającą) oraz przez przyjęcie różnych rodzajów stopnia świadomości sprawcy czynu (*dolus, culpa, casus*). Subiektywizacja w zakresie odpowiedzialności karnej, w sposób wyraźny, zaczyna odgrywać rolę w nowożytnych kodyfikacjach prawa karnego: np. *Constitutio Criminalis Theresianae* z roku 1768; w *Landrechcie Pruskim* z roku 1794, czy w nowoczesnych polskich kodeksach karnych z roku 1932 (art. 14 § 1 i 2) i z roku 1997 (art. 9 § 1 i 2).

Najobszerniejszą i najistotniejszą częścią pracy jest jej rozdział piąty (Pojęcie umyślności w prawie starożytności klasycznej). Wynika to zarówno, z przyjętej przez doktoranta w badaniach nad prawem metody historycznej rozumianej jako historia idei, jak również z faktu, że autor – poza studiami prawnymi – jest również magistrem filologii klasycznej, ma więc możliwość posługiwania się samodzielnie źródłami tak greckimi jak i łacińskimi.

Można tu jednak wysunąć pewne zastrzeżenie formalne: autor o samodzielności tłumaczeń tekstów reckich i łacińskich wspomina dopiero w



przypisie 60 na stronie 21. Fakt ten powinien być zaznaczony we wstępie rozprawy czy też w rozdziale o metodzie pracy. Ukrycie tej informacji w przypisie może niekiedy zdezorientować czytelnika. Rozdział piąty dzieli się na dwie części: 1) „Starożytne Ateny”, autor (słusznie dla prawa greckiego) przedstawia tu przypadki przestępstw, które są traktowane współcześnie jako rodzące odpowiedzialność karno-prawną (kryminalną). Pewną niekonsekwencją jest jednak zatytułowanie części 2 rozdziału piątego, dotyczącej prawa rzymskiego: „Pojęcie umyślności na gruncie rzymskiego prawa karnego” (s.91). O ile w prawie greckim można mówić o umyślności jedynie przy odpowiedzialności karnej, to w prawie rzymskim granica między odpowiedzialnością za przestępstwa publicznoprawne, dochodzone *actione publica*, a za prywatnoprawne, dochodzone za pomocą *actio* (skargi) prywatnej, nie jest już taka wyraźna. Te dwie płaszczyzny odpowiedzialności nie dają się oddzielić. Widzi to zresztą sam autor omawiając w obszernym przypisie (s. 103, nota 373) zagadnienie umyślności (*dolus*) i niestaranności (*culpa*) według *lex Aquilia*. Ustawa ta, a przede wszystkim jej interpretacja, która wpłynęły w ogromnej mierze na subiektywizację również odpowiedzialności karnej, mogła być omówiona w sposób bardziej szczegółowy, a nie tylko zaznaczona w przypisie.

W prawie Drakona dotyczącym zabójstw występowało rozróżnienie odpowiedzialności w przypadku zabójstwa umyślnego (*phonos ek pronoias*), za które karę orzekał Areopag, od zabójstwa nieumyślnego (*phonos akousios*) w sprawie którego orzekał Palladion. Sąd zwany Delfinionem był z kolei kompetentny do rozstrzygania spraw o zabójstwo zgodne z prawem (*phonos dokaios* lub *phonos kata tous nomous*). (s. 53)

Podstawowe teksty dotyczące interpretacji subiektywnej oceny popełnienia czynu pochodzą od filozofów i retorów ateńskich. Przykładem może być fragment Etyki Wielkiej Arystotelesa (s. 58 i 60), w którym jest opisany

przykład kobiety, która dała ukochanemu do wypicia napój miłosny, po wypiciu którego mężczyzna zmarł. Została uniewinniona przez Areopag, a następnie przez inny sąd. Motywem takiego rozstrzygnięcia było, że dając napój nie działała z premedytacją lecz z miłości. Nie miała też zamiaru otrucia.

Autor na podstawie licznych fragmentów filozofów (Arystoteles, Platon) i retorów greckich (Demostenes, Lizjas) przedstawia różne przypadki, w których odpowiedzialności jest oparta na przesłankach subiektywnych.

Szczególną wagę przykładu Autor do omówienia tekstów prawa rzymskiego, w których występuje dalsze rozwinięcie subiektywizacji odpowiedzialności karnej (rozdział piąty pkt 2). Wychodzi od archaicznego tekstu Numy Pompiliusza (przekazanego przez Festusa P.221 – F.I.R.A 1, s. 13), który podobnie jak to było w prawie greckim, zabicie umyślne i zawinione (*dolo sciens*) człowieka wolnego traktował jako zbrodnię zwaną *parricidium*. Natomiast, wedle Serviusa (*in Vergilii* 4,43), w przypadku zabójstwa dokonanego w wyniku nieostrożności (*si quis imprudens occidisset*) sprawca był zobowiązany ofiarować agnatom barana jako ofiarę (F.I.R.A. 1, s. 13). Podobne unormowanie przewidywała też (wedle Cicerona, *Topica* 17, 64) ustawa XII tablic (Tablica VIII, 24. a – F.I.R.A. 1, s. 62): *Si TELUM MANU FUGIT MAGIS QUAM IECIT aries subicitur*. W traktacie Cicerona *O mówcy* powraca motyw przypadkowego wypadnięcia niebezpiecznego narzędzia z ręki (*si telum manu fugit*) jako przykład braku woli. Jest on jednak użyty jako przykład retoryczny, obrazowej metafory (s. 105). Istotnymi rozważaniami tej części pracy jest analiza retorycznych dzieł Cicerona *ad Herenium*, *de Inventione* oraz *Topica* (s. 108-116), w których autor zbudował model odpowiedzialności oparty na *dolus*, *culpa*, *casus*

W tej części pracy doktorant analizuje zagadnienie umyślności na podstawie starannie zebranych tekstów jurystów rzymskich przekazanych w Digestach Justyniańskich, które w sposób konsekwentny wprowadzały zasadę,



że przy sądzeniu przestępstw należy brać pod uwagę intencję sprawcy. Wśród licznych powoływanych źródeł istotne znaczenie dla subiektywizacji odpowiedzialności karnej ma edykt cesarza Hadriana powoływany przez Marciana (D.48,8,1,3) oraz przez Calistratusa (D.48,8,14) (s. 98). Marcianus, w sposób kazuistyczny, wyraża zasadę subiektywnej odpowiedzialności (*Divus Hadrianus rescripsit eum, qui hominem occidit si non occidendi animo hoc admisit, absolve posse, et qui hominem non occidit, sed vulneravit, ut occidat, homicida damnantur: ...*). W tłumaczeniu fragmentu Marciana doktorant tłumaczy zwrot *Divus Hadrianus* przez „święty Hadrian”, co nie wydaje się prawidłowe. Należało ten zwrot tłumaczyć jako „boski Hadrian” (tak np. Tomasz Palmirski w tłumaczeniu Digestów Justyniana). Znacznie bardziej syntetycznie zasadę subiektywizacji odpowiedzialności przedstawia Callistratus: „*Divus Hadrianus in haec verba rescripsit: in maleficiis voluntas spectatur, non exitus*”. Tu na szczęście Autor nie podaje tłumaczenia polskiego zwrotu „*Divus Hadrianus*” (s. 99).

Rozdział szósty („*Ustalenie stosunku psychicznego sprawcy do czynu w praktyce*” – s. 117-142) zawiera rozważania dotyczące ustalania stosunku psychicznego sprawcy do czynu we współczesnej doktrynie prawa karnego oraz w praktyce sądowej. Autor próbuje odpowiedzieć na pytania: 1) Z jakimi problemami spotykamy się we współczesnej praktyce przy dowodzeniu umyślności czynu; 2) W jaki sposób można rekonstruować elementy strony podmiotowej czynu; 3) Jakie jest historyczne źródło ukształtowania współczesnego modelu odpowiedzialności.

Licznie powoływane przykłady orzecznictwa sądowego, głównie polskiego, pokazują jak bardzo historia prawa przydaje się do rozwiązywania problemów, które pojawiają się również w prawie współczesnym.

## Ogólna ocena pracy

Podjęty przez mgr Michała Zacharskiego temat jest bardzo istotny zarówno dla badań teoretycznoprawnych jak i dla współczesnej praktyki prawa karnego. Autor wykazał się dobrym przygotowaniem do rozwiązywania skomplikowanych zagadnień na styku współczesnego prawa karnego i historii idei prawnych. Praca jest pisana w sposób interesujący, dobrym i starannym językiem. Wskazuje na umiejętność autora do jasnego przedstawiania opracowywanego tematu. W pracy można znaleźć niewiele błędów formalnych, na przykład: s. 7 przedostatni wiersz pierwszego akapitu); s. 15 (2 wiersz od dołu); s. 93 (na początku przypisu 337).

## Wnioski

Uważam, że rozprawa doktorska mgr Michała Zacharskiego stanowi oryginalne rozwiązanie istotnego problemu naukowego i wskazuje na jego umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Spełnia zatem w pełni wymogi przewidziane w art. 13 punkt 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003 r., Nr 65, poz. 595 wraz z późniejszymi zmianami).

Wnoszę o dopuszczenie mgr Michała Zacharskiego do dalszych etapów postępowania o nadanie doktoratu w zakresie nauk prawnych.



Witold Wołodkiewicz

Warszawa, 8 grudnia 2019 r.